CZWARTEK
4 lutego 2010
rocznik LXV • nr 14
cena 6 kč
tel.: 558 731 766
faks: 558740044
www.glosludu.cz
info@glosludu.cz
Pismo wychodzi
we wtorki, czwartki i soboty

Głos Ludu
GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

PUBLICYSTYKA na str. 4:
Hołoszyno, czyli koniec świata

Ostrawa chce być stolicą

Ostrawa i Katowice nie chcą już być kojarzone tylko z górnictwem i przemysłem ciężkim. Oba miasta pretendują do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury. Ostrawa ma szansę na zdobycie prestiżowego tytułu w 2015 roku, Katowice w rok później.

Fot. ARC

Ostrawa to nie tylko przemysł ciężki. To również zabytki i kultura na wysokim poziomie.

Z Ostrawą o tytuł konkurują Pilzno i Hradec Kralovej, w szranki z Katowicami stanęły: Białystok, Gdańsk, Lublin, Łódź, Poznań, Szczecin, Toruń, Warszawa i Wrocław.

Europejska Stolica Kultury to miasto wybrane przez Unię Europejską, które w ciągu jednego roku prezentuje swój dorobek kulturalny. Prestiżowy tytuł pomaga w promocji miasta i całego regionu, sprzyja rozwojowi ruchu turystycznego. Realizacja ciekawych i nowatorskich projektów kulturalnych jest możliwa m.in. dzięki wsparciu z funduszy europejskich.

Kluczowym projektem Ostrawy w walce o tytułu Europejskiej Stolicy Kultury jest wybudowanie nowoczesnej dzielnicy na obszarze Czarnej Łąki. W tym tygodniu miasto ogłosiło międzynarodowy konkurs urbanistyczny na jej zagospodarowanie. Na Czarnej Łące wyrosną hala koncertowa, galeria, centrum muzyki nowoczesnej, szkoła zarządzania w dziedzinie sztuki, kompleks szkół i budynki mieszkalne.

Ostrawianie wierzą, że zwyciężą w konkursie. – *Ostrawa zawsze była miastem kultury, choć nie było to może widoczne. Było tu i nadal jest pięć teatrów, jest filharmonia na świetnym poziomie, z Ostrawy wywodzi się wielu znanych aktorów. Działa tu bodajże jedyna w kraju szkoła kowalstwa artystycznego* – mówi Jan Rywik, dyrektor międzynarodowego festiwalu filmowo-telewizyjnego o zabytkach techniki „Techne Ostrava". – *Władze miasta i jego poszczególnych dzielnic w dużym stopnią wspierają działania kulturalne. Teraz, kiedy Ostrawa ubiega się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, powstają nowe festiwale. Mieszkańcy Ostrawy to w dużej mierze ludzie, którzy przyszli tu kiedyś w poszukiwaniu pracy w przemyśle. Obecnie ludność Ostrawy staje się coraz bardziej wrażliwa na kulturę.* Rywik, który jest członkiem zarządu Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Ostrawie, mówi, że również mieszkający nad Ostrawicą Polacy starają się włączać w życie kulturalne miasta, chociażby poprzez współudział w „Dniach Polskich".

Również Klemens Słowioczek, solista operowy i wykładowca śpiewu na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Ostrawskiego, uważa, że Ostrawa w pełni zasługuje na tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. – *Ostrawianie interesują się kulturą. Teatry są pełne, tak samo Filharmonia Leoša Janáčka, ludzie przychodzą również na koncerty organizowane przez nasz wydział. Oferta kulturalna miasta jest bardzo szeroka* – stwierdza artysta ze Stonawy, który swą karierę rozpoczynał w Ostrawie i – po latach spędzonych w Berlinie – zamierza ją tutaj zakończyć.

Decyzja o tym, czy Ostrawa będzie się mogła chwalić zaszczytnym tytułem, zapadnie pod koniec br. Pierwszą Europejską Stolicą Kultury były w 1985 roku Ateny. Do 1999 roku tytuł przyznawano tylko jednemu miastu, od 2001 roku dwóm miastom z dwóch różnych krajów. Wyjątkiem był rok 2000, kiedy stolicami kultury stało się aż 9 miast, w tym Praga i Kraków. W 2015 roku wybrane zostaną jedno miasto belgijskie i jedno czeskie, w 2016 roku przyjdzie kolej na Hiszpanię i Polskę.

DANUTA CHLUP

ZDARZYŁO SIĘ

Kongres chce polskiej sekcji

Kongres Polaków poprze pomysł, żeby w ramach Europejskiej Federacji Organizacji Mniejszości Narodowych (FUEN) powstała polska sekcja. Członkowie Rady KP zadecydowali o tym na swoim poniedziałkowym posiedzeniu. Jak poinformował nas prezes Kongresu, Józef Szymeczek, z inicjatywą wystąpiła grupa działaczy polskiej mniejszości narodowej w Niemczech, skupionych w Związku Polaków „Rodło".

– *„Rodło" i Kongres Polaków to jedyne polskie organizacje w Europie, które są członkami FUEN. W ramach Polskiej Sekcji mogłyby działać także inne organizacje polskie i polonijne, z którymi chcielibyśmy ten temat jak najszybciej omówić, tak samo jak z organizacjami polskimi działającymi na Zaolziu, w Czechach i na Morawach* – powiedział nam prezes Szymeczek. – *A dlaczego chcemy powołać polską sekcję? Głównie dlatego, że FUEN ma bliskie kontakty na Parlament Europejski. Dzięki temu łatwiej by było polskim organizacjom załatwiać tam swoje sprawy, bronić własnych interesów. Uważamy, że polską sekcję uda nam się powołać najpóźniej za pół roku.*

Sporo dyskutowano w poniedziałek na temat mediów. Rada Kongresu wysoko oceniła przede wszystkim pracę Adama Krumnikla, który niedawno zastąpił Helenę Legowicz w rządowej Komisji Dotacyjnej ds. Mediów Mniejszościowych. – *Dzięki zdolnościom dyplomatycznym Krumnikla udało się w tym roku uzyskać na wydawanie „Głosu Ludu", „Zwrotu" i „Naszej Gazetki" dotację w tej samej wysokości, jak w latach poprzednich* – podkreślił Szymeczek.

Rozmawiano też o „Głosie". Szef komisji Medialnej Kongresu, Stanisław Folwarczny, przedstawił tematy omawiane na ostatnim posiedzeniu komisji – sytuację finansową „Głosu" oraz przyjęcie projektu nowej szaty graficznej gazety. Prezes Szymeczek zapoznał też Radę z wynikami rozmowy z prezydentem Václavem Klausem, z którym przedstawiciele polskiej mniejszości spotkali się w poniedziałek w Ostrawie. **(kor)**

Ćwiczą przedsiębiorczość

Prowadzą biznes bez granic. Założyli własne firmy, spróbowali je poprowadzić, podzielili się doświadczeniami, a teraz planują wejście na rynek czeski lub polski. W taką grę symulacyjną grają uczniowie średnich szkół ekonomicznych z Polski i Czech. Projekt „Biznes bez granic" realizuje Trzyniecki Instytut Euroschola.

W Jastrzębiu-Zdroju odbyło się międzynarodowe spotkanie uczniów polskich i czeskich szkół ekonomicznych. Uczniowie mieli za zadanie przygotować prezentację firmy, którą założyli, zaprezentować swoją ofertę, dotychczasowy rozwój firmy na rynku krajowym i plany jej rozwoju. Następnym krokiem będzie próba wprowadzenia firmy na rynek sąsiedniego państwa.

– *Celem projektu jest rozwijanie przedsiębiorczości uczniów na naszym pograniczu* – tłumaczy Dorota Madziová z Euroscholi. W maju odbędzie się następne, podsumowujące spotkanie, tym razem po czeskiej stronie. W projekcie uczestniczą trzy czeskie szkoły: Akademia Handlowa w Czeskim Cieszynie i Frýdku-Místku oraz Prywatna Akademia Handlowa Tria z Trzyńca. Z polskiej strony włączyły się dwie szkoły ekonomiczne. **(ep)**

Śmierć w karetce

Karetka pogotowia, która w środę przewoziła trzy ranne kobiety, wpadła w poślizg na drodze R48 między Gnojnikiem a Toszonowicami Górnymi. Dwie pacjentki doznały obrażeń, jedna nie przeżyła wypadku. – *Dwie kobiety doznały obrażeń, ale nie straciły przytomności. Odwieziono je do szpitali w Trzyńcu i Frýdku-Místku. Trzecia z pacjentek, 66-letnia kobieta, doznała poważnych obrażeń głowy i zmarła na miejscu* – wyjaśnia rzecznik pogotowia, Lukáš Humpl. **(ep)**

W sobotę 39. Zjazd Gwiaździsty

W najbliższą sobotę w Mostach koło Jabłonkowa odbędzie 39. edycja Zjazdu Gwiaździstego. Tegorocznym organizatorem imprezy jest Polska Szkoła Podstawowa w Wędryni. Uroczyste rozpoczęcie imprezy zaplanowane jest na godz. 8.30.

Zjazd Gwiaździsty na stałe wpisał się do kalendarza najważniejszych imprez sportowych na Zaolziu. W prestiżowych zawodach narciarskich biorą udział wszystkie polskie szkoły podstawowe, w tym roku gościnnie wystartują w imprezie także narciarze z czeskiej placówki w Wędryni i partnerskiej szkoły organizatora – uczniowie z Goleszowa. Wczoraj w wędryńskiej szkole odbyło się oficjalne losowanie numerów startowych. Do środy zgłoszonych było 505 zawodników.

– *Jako organizatorzy kolejnej edycji tych wspaniałych igrzysk chcemy nawiązać do najlepszych doświadczeń naszych poprzedników i wierzymy, że w sobotę blisko 500 sportowców, uczniów szkół zaolziańskich, walczyć będzie zawzięcie o miejsca na narciarskim podium* – powiedziała nam Elżbieta Wania, dyrektor PSP Wędrynia.

W Mostach panują obecnie wręcz idealne warunki narciarskie. Do soboty pogoda pod Girową powinna się jeszcze poprawić. Narciarze mogą więc liczyć na naturalny śnieg, którego w zeszłym roku zabrakło. – *Trasy biegowe oraz zjazdowe zadowolą nawet najbardziej wybrednych narciarzy* – powiedział nam wczoraj Alojzy Martynek z klubu SKI Mosty, odpowiedzialny za przygotowanie techniczne Zjazdu Gwiaździstego. – *Podkład będzie ze sztucznego śniegu, górna warstwa powinna być z naturalnego. To dla amatorów najlepsze warunki.* Zapowiadana przez synoptyków temperatura w granicach minus 3 stopni Celsjusza pozwala dobrze przygotować także trasę biegową.

Zawodnicy rywalizować będą w biegu techniką klasyczną oraz slalomie gigancie. Trasa biegowa – podobnie jak w poprzednich dwóch edycjach Zjazdu – będzie stosunkowo krótka, bo jak podkreślili organizatorzy, to atrakcyjne zarówno dla zawodników, jak też kibiców. **(jb)**

POGODA

czwartek	piątek
dzień: -3 do -7°C	dzień: 0 do -4°C
noc: -13 do -10°C	noc: -8 do -10°C
wiatr: 4 m/s	wiatr: 7 m/s

10014
9 771212 422041

KRÓTKO

Mają nowego rektora

OSTRAWA (dc) – Wyższa Szkoła Górnicza – Uniwersytet Techniczny ma nowego rektora. Jest nim były dziekan Wydziału Elektrotechniki i Informatyki, Ivo Vondrák. Na uroczystej inauguracji, która odbyła się w poniedziałek, był obecny również prezydent RC Václav Klaus. Nowy rektor trzeciego największego uniwersytetu w kraju chce wzmocnić na uczelni rolę pracy naukowej. Studentom obiecał szersze możliwości udziału w projektach badawczych. W kompleksie uniwersyteckim ma stanąć nowy budynek Wydziału Elektrotechniki i Informatyki. WSG – UT ma również nowych zastępców rektora i dziekanów poszczególnych wydziałów. Czterem z nich szefować będą mężczyźni, na czele Wydziału Budowlanego stanie kobieta – Darja Skulinová Kubečková. Rektor, jego zastępcy i dziekani zostali mianowani na okres czterech lat.

Opieka dla starszych i niepełnosprawnych

KARWINA (ep) – W Karwinie powstało właśnie wyjątkowe centrum dla osób niepełnosprawnych powyżej 45 lat. Dziś przed południem uroczyście otwarto ośrodek przy ulicy Zakładowej, w dawnych pomieszczeniach żłobka. Chodzi o dzienne centrum opieki nie tylko dla osób starszych, ale dla osób z jakimkolwiek upośledzeniem, o które rodzina troszczy się w domu. – *Tę usługę możemy zaoferować dzięki dotacji z Unii Europejskiej, będziemy się starali tak dotować ośrodek, żeby korzystanie z niego nie było kosztowne i było dostępne dla wszystkich* – przekonuje rzeczniczka Urzędu Miasta Karwiny, Šárka Swiderová.

KLAUS W OSTRAWIE: – NIE SZUKAJMY WIELKICH PROBLEMÓW TAM, GDZIE ICH NIE MA

Wizyta bez przełomu

Prezydent Václav Klaus spełnił to, co przyrzekł podczas niedawnej wizyty prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w Pradze. W poniedziałek, podczas swych odwiedzin w Ostrawie, poświęcił godzinę na rozmowy z przedstawicielami polskiej mniejszości na Zaolziu, prezesem Kongresu Polaków Józefem Szymeczkiem i prezesem Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego Janem Ryłką, oraz konsulem generalnym RP w Ostrawie Jerzym Kronholdem.

Fot. ARC

Prezydent Václav Klaus w towarzystwie hetmana Jaroslava Palasa opuszcza mury Urzędu Wojewódzkiego, w którym odbył spotkanie z przedstawicielami polskiej mniejszości.

Nie należy jednak oczekiwać po tej wizycie przełomu. Niszczenie polskich tablic raczej się nie skończy, nagłego zwrotu w procesie wprowadzania dwujęzyczności też raczej nie będzie. Dlaczego? – *Nie szukajmy wielkich problemów tam, gdzie ich nie ma* – zauważył Klaus.

Tuż po skończeniu spotkania, które odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim za zamkniętymi drzwiami, Klaus powiedział zgromadzonym dziennikarzom: – *Cieszę się, że przeprowadziliśmy te rozmowy. Nie po raz pierwszy spotkałem się z przedstawicielami polskiej mniejszości, w ostatnich 20 latach rozmawiałem z nimi tu, w Ostrawie, wielokrotnie. Stosunki czesko-polskie, tak na poziomie międzypaństwowym, jak i na poziomie niższym – w poszczególnych miastach i gminach, są, również w tym regionie, dobre. To jest dominujące odczucie. A to, że istnieją jakieś nieporozumienia, ktoś się z kimś pokłóci – tych spraw nie uważam za zasadniczy problem i również z tej dyskusji nie odnosłem wrażenia, że te rzeczy zdarzają się masowo.* Prezydent dodał, że problemy trzeba rozwiązywać na poziomie lokalnym. Podkreślił rolę Wojewódzkiej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i komisji w poszczególnych miastach i gminach, na których należy skoncentrować uwagę.

– *Myślę, że pan prezydent patrzy na rozwój wydarzeń na Śląsku Cieszyńskim z perspektywy świetnych stosunków polsko-czeskich. I nic dziwnego, bo to jest jakby mianownik uniwersalny. Natomiast problemy, które zostają, będą – jak sądzę – rozwiązywane, także dzięki deklaracji przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego* – powiedział po spotkaniu Jerzy Kronhold.

Józef Szymeczek zadowolony był z faktu, że prezydent spełnił swą obietnicę i zainteresował się problemami polskiej mniejszości. – *Rozmawialiśmy bardzo konkretnie na różne tematy, może nawet zbyt szczegółowo, w każdym razie zwróciliśmy panu prezydentowi uwagę na niektóre niejasności legislacji. Myślę, że wziął to pod uwagę, i że mógłby „zerknąć", jak wygląda sprawa nowelizacji ustawy o gminach.* Sceptycznie ocenił Szymeczek reakcję Klausa na problem niszczenia polskich tablic, który prezydent raczej zbagatelizował. – *Pan prezydent patrzy na te rzeczy z odległej, praskiej perspektywy* – ocenił prezes Kongresu.

Hetman województwa morawsko-śląskiego, Jaroslav Palas, który był gospodarzem spotkania, na pytanie „Głosu Ludu", w jaki sposób pomoże rozwiązać problemy polskiej mniejszości, odwołał się do stosunków międzyludzkich w poszczególnych gminach. Dodał, że województwo wspiera, również finansowo, umacnianie dobrych stosunków między czeską większością a polską mniejszością. Przyczynę sytuacji w Trzyńcu, gdzie Komisja ds. Mniejszości Narodowych sprzeciwia się wprowadzeniu polskich napisów, dostrzega w przepisach, które w przyszłości należałoby zmienić. **DANUTA CHLUP**

PREZYDENT HANZEL PISZE DO PREMIERA FISCHERA

Mamy już dość czekania!

Otwarty list do premiera Jana Fischera oraz ministrów jego kancelarii wyszedł we wtorek z Karwiny. Temat? Zanieczyszczenie powietrza. – *Co państwo zrobiło w ciągu ostatnich dwudziestu lat, żeby sytuacja się poprawiła i żeby ludziom u nas żyło się lepiej?* – pyta w liście prezydent miasta Tomáš Hanzel. I sam udziela sobie odpowiedzi: – *Nic.*

Powodem napisania listu było nie tylko pojawienie się ostatnio w regionie trującego smogu. W poniedziałek Sejm odrzucił zaproponowany przez województwo morawsko-śląskie projekt zmiany legislacyjnej, która umożliwiłaby kontrolowanie tego, czym pali się w domowych piecach.

Tomáš Hanzel zwraca uwagę, że w rejonie Ostrawy i Karwiny nadal działają dziesiątki zakładów, które bez żadnych konsekwencji zanieczyszczają powierze. Oprócz autostrady D1 nie buduje się żadnych dróg, które odciążyłyby ruch w centrach miast. Karwina od lat walczy o obwodnicę dla tych tysięcy tirów,

Fot. ARC

Tomáš Hanzel

które codziennie przejeżdżają przez miasto. Tymczasem przygotowania do budowy obwodnicy utknęły w martwym punkcie.

– *Szanowny panie premierze, niech pan zaplanuje sobie wyjazdowe posiedzenie rządu u nas, w Karwinie, i przyjedzie posłuchać, czym ludzie tutaj żyją, co im doskwiera. Niech pan zacznie działać od razu, bo my na komfort czekania nie możemy sobie już pozwolić* – apeluje Hanzel. Paradoksalnie, władze Karwiny od dawna odmawiają dyskusji z przeciwnikami budowy w mieście spalarni odpadów dla całej aglomeracji. A główny argument przeciwko spalarni to właśnie zwiększenie emisji zanieczyszczeń.

– *Niech województwo postawi spalarnię w innym regionie, kóry nie jest tak zanieczyszczony jak Śląsk Cieszyński. Szkodliwe substancje i pył, które spalarnia będzie wytwarzać, nie zostaną tylko w Karwinie, ale obciążą okoliczne gminy* – argumentują władze Czeskiego Cieszyna, któremu nie pododba się planowana inwestycja. Przedstawiciele Karwiny czekają jednak na ostateczne wyniki badania wpływu inwestycji na środowisko. – *Dyskusja, która się wokół tego toczy, nie jest oparta na żadnych prawdziwych argumentach. Nikt do tej pory nie udowodnił, że spalarnia będzie szkodliwa* – mówi rzeczniczka karwińskiego magistratu, Šárka Swiderová. **(ep)**

Postawią światła na rondzie

Takie rozwiązanie w Republice Czeskiej będzie wręcz unikatem. Na dużym rondzie koło dworca kolejowego w Hawierzowie zostaną zainstalowane światła. Miasto zdecydowało się na ten krok po przeanalizowaniu sytuacji na rondzie, która potwierdziła, że jego pojemność jest przekroczona. Przez skrzyżowanie przejeżdża codziennie 50 tys. samochodów. Przed wjazdami, głównie od strony Ostrawy i śródmieścia, ustawiają się długie kolejki.

Instalacja świateł, która będzie kosztowała ok. 40 mln koron, zostanie zrealizowana latem. Prace można będzie przeprowadzić bez ograniczeń ruchu.

– *Detektory będą monitorowały liczbę pojazdów i w zależności od niej będą włączały się światła. Czynne będą głównie w godzinach szczytu* – wyjaśnił zastępca prezydenta miasta, Zdeněk Osmanczyk. **(dc)**

Bogusław Słowioczek nie żyje

Fot. ARC

Wczoraj dotarła do nas smutna wiadomość – w Jabłonkowie zmarł w wieku 63 lat Bogusław Słowioczek, długoletni dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza, były prezes Komitetu Organizacyjnego Gorolskigo Święta, chórzysta jabłonkowskiego „Gorola".

A jeszcze przed tygodniem rozmawiałem z nim telefonicznie. Pytałem, co nowego w Jabłonkowie, co w szkole. Bo chociaż półtora roku temu przeszedł na emeryturę i pożegnał się z dyrektorskim fotelem, nadal uczył małych górali. Geografii, biologii, a przede wszystkim historii, która była przez całe życie jego największą pasją. No i folklor – śpiewał w „Gorolu" – w basach. Wciąż kręcił się w Lasku Miejskim podczas Gorolskigo Święta; na zawsze chyba zapamiętam go w góralskim stroju, który nosił z dumą...

Zapamiętam go też z jabłonkowskiej szkoły, gdzie był od 1990 do 2000 roku zastępcą dyrektora, a od 2000 do emerytury dyrektorem. To on przeprowadził całą polską podstawówkę do historycznego budynku przy ulicy Szkolnej. Nie zapomnę spotkań poetyckiej Kawiarenki „Pod Pegazem", gdzie bywał regularnym gościem i współgospodarzem. Często zabierał głos w dyskusji, bo lubił poezję. Sam zresztą pisywał wierszyki okolicznościowe. – *Ale to żadna poezja, takie sobie wesołe rymowanki, które pisuję z okazji urodzin lub imienin kolegów w szkole* – mówił mi. Bo był wesołym człowiekiem, wspaniałym kompanem. – *Wpadnij kiedy do mnie, wypijemy po kieliszku, zaśpiewamy te nasze gorolski pieśniczki, porozmawiamy o życiu. A jeśli nie będziesz miał czasu, to spotkamy się na „Gorolu"* – zapraszał mnie wielokroć.

Wczoraj rano uświadomiłem sobie z bólem, że już nie skorzystam z zaproszenia... **JACEK SIKORA**

DZIŚ OBCHODZI 70. URODZINY PISARZ I PUBLICYSTA KAZIMIERZ JAWORSKI

Z komunistami miał na pieńku

Przez całe życie pracował w hutniczej gazecie. Znamy go też jako pisarza, historyka, fotografika... Kazimierz Jaworski z Trzyńca obchodzi dziś siedemdziesiąte urodziny. Chociaż już dziesięć lat jest emerytem, nie odkłada pióra.

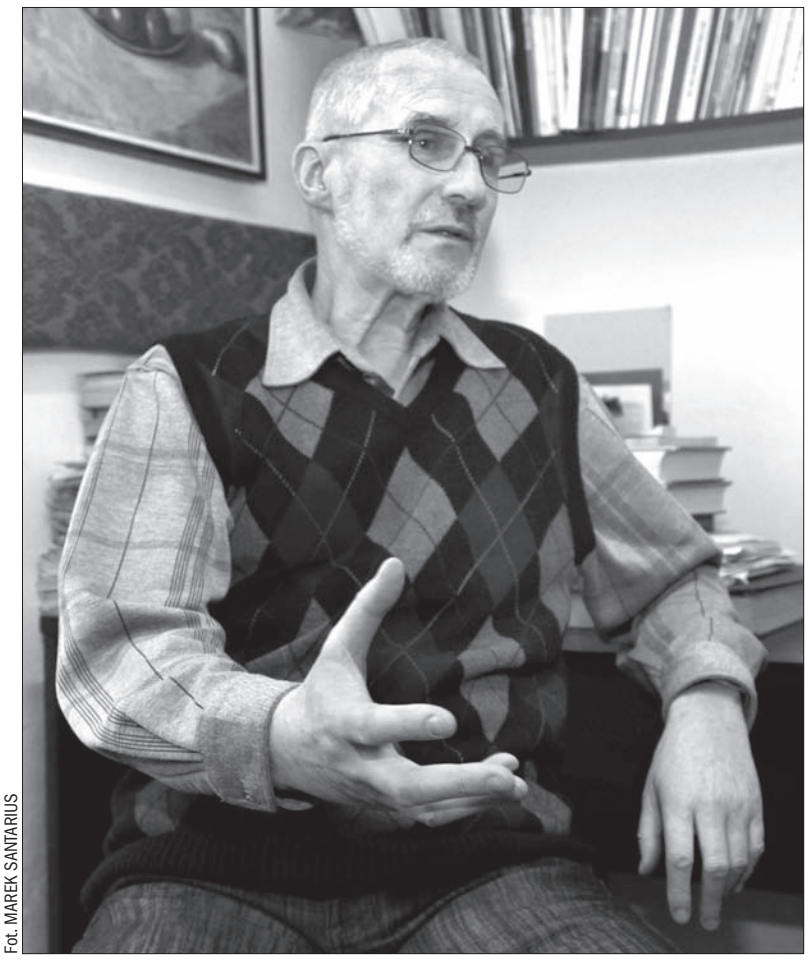

Fot. MAREK SANTARIUS

Kazimierz Jaworski

Kazimierz Jaworski urodził się 4 lutego 1940 roku w Końskiej (dziś dzielnica Trzyńca), w zabudowaniach gospodarczych tamtejszego zamku. Przed wojną mieściła się tam Szkoła Gospodyń Wiejskich, a dziś zamek znajduje się na terenie Huty Trzyniec. To właśnie z hutą mieszkający w Trzyńcu pisarz związał całe swoje życie zawodowe. A konkretnie z jej gazetą „Hutnikiem Trzynieckim". Co zadecydowało o tym, że Jaworski, z natury humanista, absolwent polonistyki i filozofii Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu, zaczął pracować w gazecie zakładu metalurgicznego? – *Po studiach miałem podjąć pracę w szkole, ale zrozumiałem od razu, że nie mam ciągotek pedagogicznych, że byłby ze mnie kiepski nauczyciel. Kiedy więc spotkałem znanego folklorystę i pisarza gwarowego Adama Wawrosza, który powiedział mi, że kończy właśnie pracę jako redaktor „Hutnika" i zaproponował, żebym go na tym stanowisku zastąpił, zgodziłem się. Pracowałem w gazecie przez 32 lata, aż do emerytury* – wspomina jubilat.

Zadebiutował w redakcji 1 września 1968, w kilka dni po tym, jak wojska Układu Warszawskiego zdławiły Praską Wiosnę. W pierwszym artykule Jaworskiego trzy razy pojawiło się słowo „okupant sowiecki". Tego komunistyczni przełożeni nigdy mu nie zapomnieli. Zwłaszcza że nigdy nie wstąpił do Komunistycznej Partii Czechosłowacji. – *Miałem problemy aż do roku 1989, a czułem, że także po Rewolucji Aksamitnej ludzie, których nazywaliśmy po 1989 roku „starymi strukturami", nie zapomnieli, starali się uprzykrzać mi życie. Ale było, minęło. Teraz jestem na emeryturze i mogę robić swoje...* – mówi Jaworski.

W hutniczej gazecie nie było huma-niście łatwo. Jaworski, który już podczas studiów pisał opowiadania i próbował tłumaczyć na polski z języka czeskiego i rosyjskiego, prowadził wprawdzie rubrykę kulturalną, niemniej musiał też pisać o pracy hutników, wydziałach produkcyjnych. – *Na szczęście ukazywały się świetne polsko-czeskie słowniki techniczne, udało mi się szybko zgłębić tajniki hutniczej terminologii. Zresztą słowniki już od lat studenckich były dla mnie najmilszą lekturą, zwłaszcza wielki słownik języka polskiego Witolda Doroszewskiego (11 tomów i 125 tys. haseł). Codziennie czytałem kilka stron i w ten sposób szlifowałem swoją polszczyznę.*

Pewną odtrutką na pisanie o hucie była dla Jaworskiego literatura. Zadebiutował na łamach „Zwrotu" tłumaczeniem opowiadania brneńskiego pisarza Jana Trefulki. Przyznaje się, że ten debiut nie był niczym szczególnym, dziś się za niego wstydzi, ale przeżył wówczas debiutancką euforię, która już przy pierwszym własnym opowiadaniu się nie powtórzyła. Wkrótce jednak jego opowiadania i tłumaczenia zaczęły się pojawiać regularnie na łamach „Zwrotu", „Głosu Ludu", „Kalendarza Śląskiego" czy „Kalendarza Cieszyńskiego". Napisał też kilka słuchowisk dla polskiej redakcji Radia Ostrawskiego (m.in. „Błękitny dywan", „Weronika" czy „Wakacje na południu"). Na debiut książkowy musiał jednak poczekać aż do 1981 roku, kiedy w ostrawskim wydawnictwie „Profil" ukazuje się jego zbiór opowiadań „Złomowisko". Drugą jego książką prozatorską były „Granice", wydane w 1990 roku przez Sekcję Literacko-Artystyczną (SLA) przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. – *Od trzydziestu lat spisuję też dzienniki, teraz przepisuję je do komputera. Na razie o publikowaniu ich fragmentów nie myślę* – mówi pisarz.

Jaworski jest lub był członkiem nie tylko organizacji literackich (SLA, Zrzeszenia Literatów Polskich w RC lub Gminy Pisarzy w RC), ale też Sekcji Historii Regionu przy ZG PZKO oraz Zaolziańskiego Towarzystwa Fotograficznego. – *Fotografią pasjonuję się już od dzieciństwa. Już w szkole podstawowej brałem udział w kursach fotograficznych i robiłem zdjęcia na tanim aparacie, nazywał się Pionier. Ale sporo było pracy z wywoływaniem filmów, wykonywaniem odbitek. Dzisiaj mam aparat cyfrowy i praca z nim to po prostu frajda. Jednak praca w ciemni była ciekawsza, bardziej tajemnicza.*

Chociaż obecnie na emeryturze, Jaworski nadal pisze. Najwięcej uwagi poświęca literaturze faktu. Zajmuję się przede wszystkim swoją rodzinną wsią, Końską. – *Często bywam w archiwach, a w szafce mam chyba dwumetrowy stos różnych dokumentów historycznych. Aktualnie pracuję nad rodami szlacheckimi, które były właścicielami Końskiej. Pragnę jak najszybciej ukończyć zamierzoną monografię o Końskiej, ale to jeszcze jakiś czas potrwa, rok, najwyżej półtora. O jej ewentualnym wydaniu pomyślę jak praca będzie gotowa* – dodaje Jaworski.

JACEK SIKORA

Z PROFESOREM JANEM MIODKIEM ROZMAWIAMY O POLSZCZYŹNIE

Na Zaolziu wszyscy są trójjęzyczni

Profesor Jan Miodek był gościem piątkowej konferencji inaugurującej Rok Języka Polskiego na Zaolziu. Wygłosił wykład „Tendencje rozwojowe współczesnej polszczyzny". Zapytaliśmy go o kondycję naszego języka i zagrożenia, jakie na niego czyhają.

Jaka jest kondycja współczesnej polszczyzny?

Język polski jest oczywiście inny niż kilkanaście, kilkadziesiąt lat temu. Od wieków narzeka się na młodzież: my jesteśmy lepsi, a młodzież jest gorsza, od wieków się powtarza, że my mówiliśmy pięknie, a oni mówią brzydko. Ten język się nieuchronnie zmienia. Moje pokolenie było bardziej ukształtowane na słowie pisanym, a młodzi są dziś bardziej ukształtowani na słowie mówionym, więcej oglądają niż czytają, mają internet, esemesują, emailują. Ale proszę zobaczyć: jeszcze nie było w dziejach polszczyzny okresu, w którym języki młodzieżowe byłyby tak ekspansywne, jak są dzisiaj, tak wyraziste. Co się w nich przejawia, to przede wszystkim dowcip, ale też zjawiska typowe dla rzeczywistości smsowo-medialnej: skróty, ucięcia: od owsiakowego „siema", po używane dzisiaj: „dozo", „nara", „wporzo", „cze". Nawet „cześć" im się wydaje za długie i mówią: „cze". Na mój Wrocław już nie mówi się Wrocek, ale Wroc. To jest coś bardzo znamiennego.

Co pana najbardziej denerwuje we współczesnym języku?

Podatność na modę językową. Ktoś powiedział kiedyś: „na dzień dzisiejszy". Jak można tak nie panować nad swoim językiem i uwierzyć, że to „na dzień dzisiejszy" jest przepustką do wyższego językowego stylu, nie wyczuwać, że to zdanie ma sens tylko, kiedy ja się pytam kasjera w banku: jaki jest stan mojego konta na dzień dzisiejszy? Ale niestety słyszę, a jest to skutek tej mody właśnie, że często ktoś zamiast powiedzieć precyzyjnie: „do dziś nie zwrócił mi stu złotych", potrafi powiedzieć: „na dzień dzisiejszy nie zwrócił mi stu złotych". A jak można się zafascynować przytaknięciem „dokładnie", które jest kalką językową angielskiego „exactly"? Znam ludzi, którzy nie są w stanie powiedzieć: tak, tak jest, owszem, pewnie, że tak, ale na wszelkie pytania odpowiadają tym „dokładnie". To jest wredny anglicyzm. Ja nie powiem złego słowa przeciwko „komputerowi", „mailowi", „skanerowi", „laptopowi", „joystickowi" – owszem, cieszę się, że te anglicyzmy weszły w obieg, bo one są znakiem cywilizacyjnego rozwoju Polski, natomiast ten anglicyzm „dokładnie" jest niepotrzebny.

Język polski jest trudny?

Absolutnie nie! Ortografia języka polskiego jest na przykład sto razy łatwiejsza od ortografii niemieckiej, angielskiej czy francuskiej, dlatego że jest ortografią młodą. Tamte ortografie przylegają do stanów tych języków z wczesnego średniowiecza. Oczywiście każdy język ma swoje gramatyczne biedy, czyli pewne elementy trudniejsze, oraz pewne elementy łatwiejsze. Kardynał Mezzofanti, XIX-wieczny językoznawca i poliglota, powiedział, że polski jest o wiele łatwiejszy od języka niemieckiego. Oczywiście był to taki chwyt marketingowy tamtych czasów. Kto to zmierzy, czy polski jest łatwiejszy od niemieckiego, czy może niemiecki od polskiego...?

Fot. MAREK SANTARIUS

Pofesor Jan Miodek

Jaka jest specyfika używania języka polskiego w środowiskach polonijnych, wśród polskich mniejszości? Jakie tam czyhają na polszczyznę zagrożenia?

Specyfika polega przede wszystkim na tym, że ci ludzie mają kontakt z więcej niż jednym językiem. Tutaj na Zaolziu jest to wspaniałe, bo wszyscy są trójjęzyczni, włącznie z elitami. Mówią po czesku, po polsku i gwarą cieszyńską. Oczywiście są pewne zagrożenia – interferencje, czyli wpływy. Dziś rano pewna pani w Czeskim Cieszynie powiedziała do mnie, że musi jeszcze „mienić pieniądze", powiedziała to oczywiście pod wpływem języka czeskiego, a takich przykładów na pewno jest dużo. Nie wiem, czy to dlatego, że mam poglądy liberalne, ale patrzę na to z przymrużeniem oka. Zawsze są obecne wpływy języka kraju, w którym się mieszka, ale one pokazują tę jedność w wielości czy też wielość w jedności.

Był pan gościem konferencji inaugurującej Rok Języka Polskiego na Zaolziu...

Bardzo się cieszę, że tu przyjechałem. Bardzo znamienne jest, że jechałem do was przez cały Śląsk. Przez Dolny i przez Górny Śląsk, wreszcie przez Śląsk Cieszyński. Po konferencji mam niezwykle pozytywne wrażenia, zwłaszcza jeśli chodzi wystąpienia młodych ludzi. Przyjechałem tutaj prosto po trwającym trzy dni egzaminie dla studentów czwartego roku filologii polskiej. Szczerze mówiąc miałbym ochotę ich tutaj przywieźć do Czeskiego Cieszyna i powiedzieć im: stare konie, posłuchajcie, jak młodzież mówi o języku, a wam na czwartym roku filologii tak trudno się gada. Przeciętnemu uczniowi czy studentowi łatwiej mówi się o literaturze, o samym języku mówi się trudniej.

Przed kilkoma laty w Polsce także ogłoszono Rok Języka Polskiego. Czy można te dwie inicjatywy w ogóle porównać?

Ja myślę, że tutaj jest inna skala uczuciowa. My w Polsce, zwłaszcza starsi, pamiętamy dzień hutnika, stolarza, rymarza i piekarza, dzień kobiet, babci i dziadka, i jeszcze prababci i teściowej. Troszkę jestem tym zmęczony i mam do tego taki cyniczny stosunek. Natomiast zupełnie inny wymiar ma taki Rok Języka Polskiego w kraju, w którym Polacy stanowią mniejszość. Myślę, że ma to swój głęboki sens.

Rozmawiała: ELŻBIETA PRZYCZKO

STĄD BLIŻEJ DO NIEBA, NIŻ CYWILIZACJI

Hołoszyno, czyli koniec świata

Wychodzimy ze wsi wieczorem, idziemy piechotą z dwanaście kilometrów do najbliższej wioski. Tam nocujemy u któregoś ze znajomych. Rano wsiadamy do autobusu kursowego, jedziemy do Żabiego, załatwiamy, co trzeba, a wieczorem wracamy do sąsiedniej wsi. Znów nocujemy u znajomych i trzeciego dnia wracamy do domu.

Zdjęcia: HALINA PŁUGATOR

Małe, dobrze wyglądające chaty huculskie aż promienieją gościnnością.

Mieszkańcy oddalonej wsi huculskiej Hołoszyno na Ukrainie potrzebują trzech dni, aby dotrzeć do centrum powiatowego. Nie skarżą się na los. Do zimy, spędzanej z dala od cywilizacji, już dawno się przyzwyczaili. W tym czasie schodzą z gór zaledwie kilkakrotnie. Nie narzekają, przebywając w otoczeniu nieskażonej przez cywilizację natury i Karpat, wdychając pełną piersią powietrze, do którego nie są przyzwyczajeni miastowi. Powiadają, że gdyby była tu droga asfaltowa, to żyliby, jak u Pana Boga za piecem.

Górale z Hołoszyna mają bliżej do Rumunii, Boga i nieba, niż do centrum powiatowego w Żabiem... Od dawna w tak oddalonych wsiach mieszkali Huculi – silni, zahartowani moralnie i fizycznie. Być może, byli tacy, bo żyli i nadal żyją w harmonii z naturą, nie wiedząc, co się dzieje tam, za górami. Nie dotykały ich problemy ziemskie, kłopoty, wojny i choroby. Dotrzeć tam dziś jest również trudno. Ze Stanisławowa do Żabiego – 120 kilometrów. Obecnie trzeba jechać 4-5 godzin, tłukąc się zimową górską niebezpieczną drogą. Z centrum powiatowego do tej oddalonej wsi – jeszcze 57 kilometrów.

Dojechać można jedynie do tzw. Czarnego mostu. Potem nie uświadczysz żadnego środka lokomocji. Dowieźć do wsi mogą tutejsze „taksówki" – kamazy lub ciężarówki, wiozące drewno z lasu. Bardzo rzadko przejeżdża jakiś jeep. Zdarza się, że się czeka na „okazję" przez wiele godzin. W dni powszednie tą trasą przejeżdża około dziesięciu pojazdów, natomiast nie ma co się wybierać do Hołoszyna w dni wolne i świąteczne.

– *Ostatni autobus kursowy, panienko, widzieliśmy z dziesięć lat temu* – mówi Ołeksij Czerłeniak, kierowca ciężarówki, wiozącej nas do Hołoszyna. – *Wszyscy nawet zapomnieli, jak taki pojazd wygląda.*

Zresztą, spojrzawszy na nawierzchnię, dochodzimy do wniosku, że kierowanie autobusem na krętej i wąskiej drodze jest bardzo niebezpieczne. Z jednej strony są odwieczne lasy, szumią smreki, z drugiej – dziesięciometrowa przepaść. Nawierzchnia jest śliska. Jeden nieostrożny ruch – i pojazd spada, koziołkując do górskiej rzeki. Który kierowca odważy się ryzykować życiem swoim i dziesięciu pasażerów?

Górale muszą jakoś sobie radzić. Jeśli zachodzi nagła potrzeba, to jadą do Żabiego, a podróż zajmuje im trzy dni. – *Wychodzimy ze wsi wieczorem, idziemy piechotą z dwanaście kilometrów do najbliższej wsi. Tam nocujemy u któregoś ze znajomych. Rano wsiadamy do autobusu kursowego, jedziemy do Żabiego, załatwiamy, co trzeba, a wieczorem wracamy do sąsiedniej wsi. Znów nocujemy u znajomych i trzeciego dnia wracamy do domu* – opowiada Switłana Pyłypko, sekretarz Rady Wiejskiej w Hołoszynie. Przyjezdnych jest we wsi niewielu.

Wokół wszystko dźwięczy czystością, mroźną świeżością.

Z każdej nowej osoby są tu bardzo radzi. Odczuwam na sobie podejrzliwe, pilne spojrzenia starszych osób. Chociaż się uśmiechają i grzecznie witają, pewnie myślą – przyszłam z dobrem, czy ze złem? Góry ostro odbierają wszystkich i wszystko, co nowe i nieznane. Pytam, czy nie odczuwa się strachu, kiedy się idzie górskimi ścieżkami. – *Nie* – odpowiada jasnowłosa sekretarka. – N*ikt o strachu nie myśli. Nie mamy złoczyńców wśród swoich, a obcy nie mają tu czego szukać. Tu prawie każda napotkana osoba jest naszym znajomym czy krewnym. Kiedy się spotkamy w drodze, to sobie pomagamy. Inaczej w górach się nie przetrwa.*

Wokół wszystko dźwięczy czystością, mroźną świeżością. Małe, dobrze wyglądające chaty huculskie aż spromienieją gościnnością. Sąsiedzi nie mają do siebie blisko, pewnie dlatego między góralami mniej jest kłótni. – *Dobrze się czujemy, długo żyjemy, wszystko mamy, nic nie potrzebujemy, jedynie drogi – wówczas będą do nas turyści przyjeżdżali* – mówią, chcąc zobaczyć „panienkę z dołu" poważne Hucułki. Próżno dociekać, ile te panie mają lat, ponieważ babunia, mająca ponad 90, może wyglądać jak sześćdziesięcioletnia. Każda dba o dom i dogląda bydła.

Tutejsi mieszkańcy są zdrowi, mało chorują i długo żyją. Wdychają czyste, pozbawione spalin powietrze, nie wiedzą, co to skażona chemicznie żywność i woda. Co ramo wypijają kubeczek wody tak zimnej, że aż szczęki ściska, a potem modlą się. Oto na czym polegają całe działania profilaktyczne przeciw przeziębieniom. Możecie Państwo wierzyć lub nie, ale to pomaga. Mężczyźni są postawni, jak stuletnie smreki, a kobiety – kruczowłose i o pełnych twarzach, mogą nawet dziesięcioro dzieci urodzić i dają sobie radę z wielkim gospodarstwem. Pomocy nie oczekują znikąd, jej tu nie ma. Pokładają nadzieję jedynie w Bogu i sobie.

Na śniegu obok chat widać ślady zająca. W zimie zwierzęta, szukając pożywienia, zbliżają się do osad ludzkich. W Hołoszynie są przyzwyczajeni do widoku niedźwiedzia, rysia i wilka. Rzadko się zdarza, by weszły w szkodę, ponieważ gospodarze huculscy dobrze pilnują swego dobytku, koni i bydła. Chaty są ogrzewane drewnem. Jest go tu dużo. Prąd mają, ale światło często gaśnie, gdy jest zła pogoda. Przewody, urwane przez drzewa, są naprawiane długo, jednak Huculi są przyzwyczajeni do ciemności. Szkoda tylko, że nie można wówczas oglądać telewizora. Ten cud cywilizacji, jak również antena satelitarna, są w każdej chacie. Mieszkańcy Hołoszyny są więc dobrze zorientowani w tym, co się dzieje na Ukrainie i w Rumunii.

Bukowina, Rumunia i granica są niedaleko. A dookoła – dziewicze góry i lasy. Tam, w gospodarstwach leśnych, pracuje większość mężczyzn z Hołoszyny. Zresztą, nauczyciele miejscowej szkoły podstawowej mówią, że wieś była poprzednio osadą drwali, którzy z czasem wybudowali domy, utworzyli rodziny, przeorali szmaty nadbrzeżnej ziemi, na której zaczęli hodować warzywa.

HALINA PŁUGATOR
„Kurier Galicyjski"

Do wsi można dotrzeć wysłużonym kamazem.

GŁOSIK

Po prostu fajna gra...

Każdy z was na pewno zna pexeso, ciekawą grę ćwiczącą pamięć, spostrzegawczość i logiczne myślenie. Do gry potrzebne są pary obrazków, a jej celem jest znalezienie wśród odwróconych kart takich samych obrazków. Kto czuje się na siłach, może swoje umiejętności w tej grze sprawdzić w czasie konkursu. 23 stycznia odbyły się Mistrzostwa Republiki Czeskiej Pexeso 2010 we Frýdku-Místku, a medal przywiozła stamtąd uczennica 5. klasy Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie, Dominka Čech. Wygrała w kategorii do 10 lat. Z przedmiotów szkolnych najbardziej lubi matematykę. Kropka postanowiła zapytać Dominikę, jak to się stało, że wzięła udział w mistrzostwach, i że... zwyciężyła.

Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

Jakie wrażenia przywiozłaś z mistrzostw we Frýdku-Místku?

Do konkursu zgłosiła mnie mama. Pojechałam tam z bratem, najpierw nie chcieliśmy brać udziału, ale potem pomyśleliśmy, że będzie fajnie. Trochę się denerwowałam. Najpierw każdy uczestnik zagrał trzy gry, a potem wybierano finalistów. Było to pexeso z obrazkami z wieczorynek, a ostatnie rozdanie było ze znakami drogowymi.

Kiedy zaczęłaś grać w pexeso?

Bawię się w to od dawna. Mieszkam w Czeskim Cieszynie, mam brata i siostrę, z którymi też wspólnie gramy. Na takim konkursie byłam pierwszy raz, ale może jeszcze kiedyś pojadę, bo było fajnie.

A jakie zdolności przydają się graczom?

Trzeba mieć dobrą pamięć i dobry wzrok, żeby zapamiętać wszystkie obrazki. Ta gra jest po prostu fajna.

KROPKA

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Kulig na Kościelcu

Fot. ARC

Panowie z Klubu Wspaniałych Mężczyzn Bez Latających Maszyn cierlickiego PZKO zorganizowali dla swych pociech kulig za traktorem. Odbył się w niedzielę 31 stycznia, a udział wzięło 13 dzieciaków od 3 do 13 lat. W czasie prawie godzinnej przejażdżki zwieziono dzieci na sankach za traktorem w okolice Żwirkowiska. **(ts)**

Wrażenia z kuligu

Poprzez białe drogi z mrozem za pan brat. W piątek 15 stycznia przedszkolaki z rodzicami oraz uczniowie i nauczyciele Polskiej Szkoły Podstawowej w Nawsiu wyjechali do ośrodka Kempaland w Bukowcu. Mróz szczypał w policzki, słońce świeciło jasno i zapowiadała się wspaniała zabawa. Podziwialiśmy ośnieżone drzewa i krzewy. Autobus zawiózł nas na parking, gdzie czekaliśmy na koniki z powozem z Istebnej. Czas wykorzystaliśmy na zimowe zawody sportowe: kto najdalej zjedzie ze zbocza. Wreszcie usłyszeliśmy hałas cwałujących koni. Do powozu wsiadły najpierw przedszkolaki, a uczniowie szkoły raczyli się hot-dogami oraz gorącą herbatką w pobliskiej restauracji, by później zamienić się miejscami. Przedpołudnie, które spędziliśmy w Bukowcu, było bardzo przyjemne dzięki gospodarzowi tego obiektu panu Jurkowi Heczko, który o wszystko się postarał – wystarczy tylko zadzwonić...

A co o Kuligu piszą uczniowie 3 i 4 klasy PSP w Nawsiu, przeczytajcie sami:

12 stycznia dowiedzieliśmy się, że w piątek będzie kulig. Bardzo się ucieszyliśmy. Wreszcie przyszedł upragniony poranek. Tego dnia wyjątkowo radośnie wstaliśmy z łóżek. Zabraliśmy śnieżne pojazdy i hura do jazdy! Autobus do Bukowca nas dowiózł, woźnica parę koni przywiózł. Piosenką zimową kulig rozpoczęliśmy i wesoło na pagórek wybiegliśmy. Kiedy już nam ciała zmarzły, poszliśmy do restauracji, by nam tyłki znów rozmarzły. Konie nas powiozły w dal, pokazały śnieżny kraj! Kiedy się skończyła jazda, przedstawił nam konie gazda. Kuba starszy – pięcioletni, zaś Diana czteroletnia, połączyły swoje siły i do jazdy zaprosiły. Wszystkim nam się podobało, oby za rok znów nam się udało!

Uczniowie

Dworzec konikowy i inne przygody przedszkolaków z Lesznej

Mamusiu, mamusiu, dzisiaj już pojedziemy na ten dworzec konikowy? Takie pytania, tak wcześnie rano? Aha, dzisiaj sobota, jedziemy na kulig. Mamusiu, mamusiu a dlaczego dzisiaj idzie z nami do przedszkola tatuś, babcia i dziadek? – dziwi się trzyletni Marek, a razem z nim większa część przedszkolaków z Trzyńca-Lesznej. – Bo wszyscy chcą sprawdzić, czy ten kulig jest naprawdę taki fajny, jak się mówi. To już trzeci kulig, a zawsze znajdzie się dużo chętnych, więc tym razem wyjeżdżamy dwoma autobusami. Dzieci, rodzice, babcie i dziadziowie wyruszają w stronę Kubalonki. Super, już widzę dworzec konikowy. No tak, teraz rozumiem. Na parkingu na Kubalonce jest chyba z dwadzieścia koni z przyczepionymi saniami i wszystkie czekają na swoich pasażerów.

W szałasie na Stecówce już czeka na nas ognisko, ciepła zupka, herbatka i wymarzone parówki. Ciekawe, co teraz zwycięży – skakanie w śniegu czy parówki? Oczywiście jedzonko, ale ponieważ jesteśmy na Stecówce przeszło dwie godziny, jest dosyć czasu także na zabawy w śniegu. Dorośli też mają się czym zachwycać. Przed nami panorama gór z ze Złotym Groniem w Istebnej oraz Ochodzitą w Koniakowie.

Mamusia Marka

Co słychać w świetlicy szkolnej PSP Czeski Cieszyn?

Pod koniec października starsze dzieci przygotowały dla młodszych kolegów uroczystość Halloween. Trzeba było się wykazać odwagą i pokonać tor przeszkód, m.in. zanurzać ręce w zimnej wodzie i wyłowić robaka, a potem go zjeść (był całkiem niezły – sama próbowałam i coś mi się zdaje, że smakował jak miś żelek). Atmosferę całej uroczystości dopełniała muzyka i efekty dźwiękowe, takie jak trzeszczenie podłogi czy zgrzytanie klucza w drzwiach. Końcem listopada dzieci miały tradycyjne wróżby andrzejkowe. Jak zawsze najbardziej podobało im się lanie wosku.

Bogaty w różnorakie imprezy był oczywiście grudzień. Zaczęło się od odwiedzin Mikołaja w świetlicy, parę dni później dzici piekły z pomocą wychowawczyń ciasteczka na wigilijkę. Były kolędy grane i śpiewane przez solistów, ale także przez panie czy przez wszystkich uczestników wigilijki. Raz w miesiącu dzieci odwiedzają kino w Czeskim Cieszynie, gdzie w ramach cyklu „Bijásek" oglądają bajki stare i te całkiem nowe. Myślę, że w tym miejscu wypada podziękować za inicjatywę dyrektorowi kina panu Gajdicy. To był pomysł, który trafił w dziesiątkę. Chociaż niektóre dzieci widziały te filmy wcześniej, stwierdziły po oglądnięciu, że „w kinie to co innego". Przed nami drugie półrocze roku szkolnego i cała masa imprez.

LUCYNA WASZEK, kierowniczka świetlicy

WITAMY

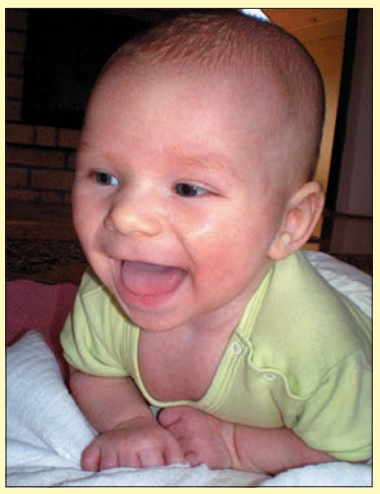

Fot. ARC

DANIEL urodził się 19 czerwca ub. w szpitalu w Trzyńcu. Ważył 3 660 g i mierzył 51 cm. Jest pierwszym dzieckiem Evy i Jiřígo Rybárovych. Rodzice długo zastanawiali się nad wyborem imienia dla syna. Wbrew przewidywaniom rodziny i znajomych nie wybrali imienia Jiří, które nosi nie tylko tata chłopca, ale też i jego dziadek. Jak napisała nam pani Eva, wraz mężem wahali się między imionami Pavel i Daniel, ponieważ oba dobrze brzmią po polsku i po czesku. Na koniec rozstrzygnęła moneta (ta sama, którą pan Jiří „wykupił" żonę w czasie wesela). Po rzuceniu monety wypadła ta strona, która miała po wczesniejszym uzgodnieniu oznaczać imię Daniel.

Daniel to imię pochodzenia hebrajskiego, nosił je biblijny prorok. Daniel, czyli po hebrajsku „Daniyal", znaczy: Bóg jest moim sędzią. Znane osoby o tym imieniu to na przykład angielski pisarz Daniel Defoe czy aktor Daniel Olbrychski. **(ep)**

Dzień babci i dziadka

Dla dziadków babka z herbatką

Babki orzechowe, makowe, marmurkowe, waniliowe i czekoladowe znalazły się na stoliczkach przedszkola przy ulicy Moskiewskiej w Czeskim Cieszynie podczas Dnia Babci i Dziadka. Przedszkolaki, ich opiekunowie i oczywiście rodzice przygotowali z okazji święta swoich seniorów bogaty program. Były tańce bałwanków i balety śnieżynek, wesoły pociąg i życzenia. Po programie babcie i dziadkowie dostali ręcznie robione imbryczki, ucieszyła ich także przyjemna rozmowa przy kawie, herbatce i wypiekach. **(dh)**

Święto w sibickim przedszkolu

21 stycznia odbyła się w naszym przedszkolu uroczystosć z okazji Dnia Babci i Dziadka. Dzieci podziękowały swoim babciom i dziadkom za miłość, troskę i czas, jaki im ofiarują. Życzenia poprzedzała bajka świąteczna pt. „Święta w lesie", w której nasi goście mogli obejrzeć pięknie tańczące śnieżynki i mroźną Panią Zimę, leśne ludki dbające o czystość swojego lasu oraz urocze choinki w wykonaniu maluszków. Nie zabrakło prezentów zrobionych własnoręcznie przez dzieci, były wspólne tańce i pyszny poczęstunek, który przygotowały mamusie przedszkolaków. Popołudnie upłynęło w bardzo miłej i serdecznej atmosferze. **(jf)**

Powtórka z baliku

Występy naszych milusińskich przygotowywane w polskich przedszkolach zawsze cieszą oko i chwytają za serce. Pokazy tańców ludowych, towarzyskich, a nawet egzotycznych oraz sceny z najróżniejszych bajek – to najczęstsze formy twórczości estradowej maluchów i starszaków. W takim duchu zaprezentowało też górnosuskie przedszkole starannie przygotowany program na swoim baliku. Licznie zgromadzona w Domu Robotniczym widownia nagrodziła małych wykonawców gromkimi brawami. Dwa tygodnie później ta sama grupa dzieci zaprosiła babcie i dziadków do szkolnej auli, aby uczcić ich święto. Liczyłem na to, że odbędzie się powtórka udanego balikowego spektaklu. Było jednak inaczej, a muszę stwierdzić, że jeszcze lepiej niż na baliku. Tym razem był to program recytacyjno-muzyczny. **Karol Mrózek**

KRZYŻÓWKA

Zapraszamy do rozwiązywania naszych łamigłówek. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki sprzed dwóch tygodni otrzymuje **Magdalena Szyja** z 4. klasy PSP Karwina.

1. 100 arów
2. Tam potańczysz w karnawale
3. Zimowy urlop od szkoły
4. Olbrzymi obszar lądu, na przykład Afryka lub Australia
5. Wiją je ptaki
6. Napój z ziaren kawowca
7. W niej przetwarza się stal, metale lub szkło
8. Dawne naczynie do przechowywania atramentu.

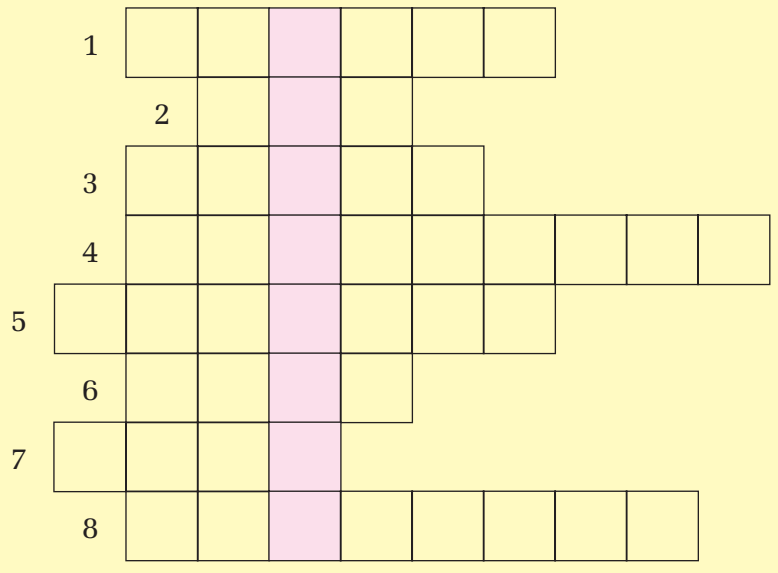

CZWARTEK 4 LUTEGO

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.10** Kwadrans po ósmej **8.25** Kawa czy herbata? **8.45** Koszmarny Karolek **9.00** I kudłate, i łaciate **9.10** Dlaczego? Po co? Jak? **9.30** Rodzina Rabatków **10.00** Powrót do przyszłości **10.30** Szkoła złamanych serc **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.25** Potęga funduszy **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Faceci do wzięcia (s.) **14.05** Najgorszy tydzień **14.30** My, wy, oni **15.00** Wiadomości **15.12** Bonanza (s.) **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Klan (s.) **18.05** Plebania (s.) **18.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.05** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Nieustraszony (film USA) **21.15** Sprawa dla reportera **22.00** Szminka w wielkim mieście (film USA) **22.50** Warto rozmawiać **23.50** Księga Diny (film kopr.) **1.50** Zakręcone historie.

TVP 2

6.20 Ziemia nieznana **6.50** Harry i Hendersonowie (s.) **7.20** Kropelka - przygody z wodą **7.55** Barwy szczęścia (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.50** Dzieciaki górą (teleturniej) **11.25** Lasy deszczowe Malezji **12.20** Wakacyjne przypadki w Prowansji (film niem.) **13.55** Córki McLeoda (s.) **14.50** Święta wojna **15.25** Szansa na sukces - Reni Jusis **16.20** Pejzaż z Europą w tle **16.30** Czarne chmury **17.30** Program lokalny **18.00** Stawka większa niż życie **19.30** Nieznana Afryka - Angola **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.45** Dr House (s.) **22.45** Panorama **23.25** Markiza Pompadour (film kopr.) **1.15** Mafijny klan (film kopr.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.17** Info poranek **6.53** Info traffic **7.45** Narciarski weekend **8.45** Aktualności **9.46** Info traffic **10.50** Gość poranka **11.15** Info świat **12.00** Serwis info **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.50** Drogowy raport - informator GDDKiA **17.00** Raport z akcji **17.30** Aktualności **18.30** Uwaga! Weekend! Informator kulturalny **19.15** Rynek

KSIĘGA DINY
Obyczajowy, 120 minut, Dania/Norwegia/Francja 2002
TVP 1, czwartek 4. 2., godz. 23.50
Reżyseria: Ole Bornedal
Występują: Maria Bonnevie (Dina), Gérard Depardieu (Jacob), Christopher Eccleston (Leo Żukowski), Pernilla August (Hjertrud), Bjoern Floberg (ojciec Diny), Hans Matheson (Tomas), Amanda Jean Kvakland (mała Dina)

Mała Dina na skutek tragicznego wypadku traci matkę. Ojciec obwinia dziewczynkę o śmierć żony i całkowicie odsuwa się od niej. Dina, wychowywana przez służbę i pozbawiona ojcowskiej miłości, wyrasta na skomplikowaną, zamkniętą w sobie kobietę. Choć żyje we własnym świecie, fascynuje otoczenie odmiennością i niezwykłym talentem muzycznym. Ma także pewien osobliwy dar: z magiczną wręcz siłą przyciąga do siebie mężczyzn. Jednym z nich jest dużo od niej starszy Jacob.

SAJGON
Wojenny, 135 minut, USA 1988
Polsat, czwartek 4. 2., godz. 23.00
Reżyseria: Christopher Crowe
Występują: Willem Dafoe (Buck McGriff), Gregory Hines (Albaby Perkins), Fred Ward (Dix), Amanda Pays (Nicole), Kay Tong Lim (Lime Green), Scott Glenn (Armstrong), David Alan Grier (Rogers)

W trakcie wojny w Wietnamie ginie kilka prostytutek. Wszystko wskazuje na to, że sprawcą jest szanowany amerykański oficer. Dwóch porywczych detektywów, nienawidzących Wietnamczyków, dostaje zadanie znalezienia mordercy. Śledztwo zatacza coraz szersze kręgi, lecz im bliżej rozwiązania, tym więcej wątpliwości.

jest dla wszystkich **19.25** TV Katowice zaprasza **19.35** Plus minus **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier bliżej ciebie **22.22** Info dziennik zdarzyło się dziś **23.45** Jeden procent **0.51** Minęła 20-ta **1.30** Telekurier bliżej ciebie.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Fortuna Wiedzy **8.00** Zasady gry (s.) **8.50** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Szpital na perypetiach (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Rodzina zastępcza plus **13.00** Zasady gry (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Roswell - w kręgu tajemnic (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Świat według Kiepskich (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **21.00** Porwany (film USA) **23.00** Sajgon (film USA) **1.15** Zagadkowa Noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Córka farmera (film USA) **10.35** Pr. muzyczny **10.50** Sci-fi, czyli Słynny Peterka (film czes.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.15** Potyczki Amy (s.) **15.10** Dookoła świata z Willim Fogiem (s. anim.) **15.35** Była sobie planeta (s. anim.) **16.00** Złote rączki **16.20** Kumpel Timmy (s.) **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.25** Stop **17.30** Walcz o swoje **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Minuta w muzeum **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Skorumpowani (film fr.) **21.50** Talk-show M. Jílkovej **22.35** Na tropie (mag. krym.) **23.00** Taggart (s.) **0.20** Seks w wielkim mieście (s.) **0.45** Córki McLeoda (s.) **1.30** Rzym (s.) **2.35** Rajskie ogrody.

TVC 2

6.00 Beniamin Kwiatek (s. anim.) **6.25** Bob Budowniczy (s. anim.) **6.35** Merlin, czarodziejski szczeniak (s.) **6.45** To mój punkt widzenia (s.) **7.00** Pod pokrywką (mag. kul.) **7.25** Kapusta (j. ros.) **7.50** Diagnoza **8.10** Kierowcy zawodowcy **8.30** Panorama **9.10** Dołącz do nas (pr. ekol.) **9.25** Nie poddawaj się (pr. ekol.) **9.45** Katastrofy lotnicze (cykl dok.) **10.40** Na pływalni z A. i D. Sherpami (talk-show) **11.05** Nieznani bohaterowie (cykl dok.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Dom - to sztuka (mag.) **12.25** Czarne owce (pr. publ.) **12.45** Ułamki czasu **13.00** Dziewięć rzemiosł **13.20** Bajka **14.35** Labirynt (pr. dla dzieci) **15.10** Wędrująca kamera (mag.) **15.35** Europa dziś (mag.) **16.05** Pryzmat (mag.) **16.25** Tysiąc lat czeskiego myślistwa **16.55** Przeżyli rok 2000 **17.00** Design trend (cykl dok.) **17.20** Wolności nie oddamy (cykl dok.) **18.25** Poker (mag.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Meduza (lista przeb.) **19.45** Po czesku **20.00** Mój ojciec generał (dok.) **21.00** Historie.cs (mag.) **22.00** Plan 9 z kosmosu (film USA) **23.15** Europejska instrukcja obsługi **23.35** Talk-show E. Kočičkovej **0.00** Jeńcy białego boga (dok.) **0.55** In Treatment (s.) **1.25** Muzyczne Studio M **1.50** Trochę inne średniowiecze, czyli jak kręcono Rycerzy (dok.) **2.05** Kim jesteś, człowieku? (dok.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Stefanie (s.) **9.25** Zmęczenie materiału (film USA) **11.40** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.45** Lenssen i spółka (s.) **12.10** Detektyw Monk (s.) **13.05** Strażnik Teksasu (s.) **13.55** Poszukiwani (s.) **14.45** Krok za krokiem (s.) **15.15** Smallville (s.) **16.05** Wzór (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.20** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **22.15** Mr. GS (talk-show) **22.45** Legenda telewizji (film USA) **0.35** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **1.40** Poradnik domowy **2.15** Pr. rozrywkowy.

PRIMA

6.20 Laboratorium Dextera (s. anim.) **6.40** Siostry (s.) **7.20** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **7.45** M.A.S.H. (s.) **8.20** Frasier (s.) **8.45** Prawo i porządek (s.) **9.45** Policja Hamburg (s.) **10.40** To morderstwo, napisała (s.) **11.40** Sprawy z Bostonu (s.) **12.35** M.A.S.H. (s.) **13.10** Pomoc domowa (s.) **13.45** Czarodziejki (s.) **14.45** Medium (s.) **15.40** Julie Lescaut (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **20.00** Top Star: Waldemar Matuška (dok.) **21.20** O kilka lat młodsze **22.15** Gotowe na wszystko (s.) **23.15** Poczucie winy (film USA) **1.10** Zadzwoń do jasnowidza **2.55** Sennik.

PIĄTEK 5 LUTEGO

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.05** Kwadrans po ósmej **8.25** Kawa czy herbata? **8.45** Koszmarny Karolek **9.00** Moliki książkowe **9.10** Sięgnij po medal **9.25** Powrót do przyszłości **9.55** Biblia Estera **11.30** Kabaretowa alternatywa **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Kurs na zysk **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Faceci do wzięcia (s.) **14.15** Miejsce z historią **14.30** Hurtownia książek **15.00** Wiadomości **15.10** Bonanza (s.) **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Klan (s.) **18.05** Plebania **18.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.05** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Gwiezdne wrota (film kopr.) **22.35** Miecz prawdy (film USA) **23.30** Życzenie śmierci V **1.05** Zagadka z przeszłości.

TVP 2

6.20 Ziemia nieznana **6.55** Harry i Hendersonowie (s.) **7.20** Kropelka przygody z wodą **7.55** Barwy szczęścia (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.55** Gilotyna (teleturniej) **11.25** Paryż - miasto marzeń (film bryt.) **12.35** Szwedzi w Warszawie **14.05** Córki McLeoda (s.) **15.05** Wideoteka dorosłego człowieka **15.40** Kabaretowa Noc Listopadowa - Gdynia **16.25** Pejzaż z Europą w tle **16.35** Czarne chmury **17.30** Program lokalny **18.00** Kabaretowy Klub Dwójki **19.00** Tak to leciało! **20.05** Na dobre i na złe (s.) **21.05** Śmiercionośny rój (film kanad.) **22.45** Panorama **23.25** Magia muzyki (film USA) **1.00** Plaga (film kanad.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.17** Info poranek **7.23** Info traffic **7.45** Narciarski weekend **8.45** Aktualności **8.10** Gość poranka **9.21** Info poranek **9.51** Bruksela od kuchni **10.10** Biznes otwarcie dnia **10.50** Gość poranka **11.15** Info świat **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Info świat **16.50** Rynek jest dla wszystkich **17.00** Muzyczny mix **17.30** Aktualności **18.15** Magazyn meteo **18.20** Po drugiej stronie ulicy **18.50** Nasz reportaż **19.15** Narciarski weekend **19.25** TV Katowice zaprasza **19.35** Plus minus **20.10** Forum **21.07** Telekurier bliżej ciebie **23.45** Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym **0.17** Kojot.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Fortuna Wiedzy (teleturniej) **8.00** Zasady gry (s.) **8.50** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Szpital na perypetiach (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Rodzina zastępcza plus (s.) **13.00** Zasady gry (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Stan wyjątkowy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Świat według Kiepskich (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** Dziewięć miesięcy (film USA) **22.05** Inni (film kopr.) **0.15** Requiem dla snu (film USA) **2.25** Zagadkowa Noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Ktoś stoi za drzwiami (pr. roz.) **9.30** Werichiada **10.20** Wędrówki po krainie **10.30** Szczęście domowe (mag.) **11.00** Kolory życia (mag.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.15** Potyczki Amy (s.) **15.00** Piękno europejskich wybrzeży **15.10** Franklin (s. anim.) **15.35** Tajemnica zamku Czarna Róża

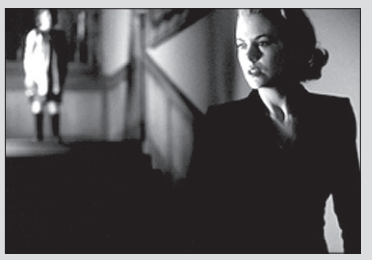

INNI
Horror, 130 minut, USA/Francja/Hiszpania 2001
Polsat, piątek 5. 2., godz. 22.05
Reżyseria: Alejandro Amenábar
Występują: Nicole Kidman (Grace Stewart), Fionnula Flanagan (pani Bertha Mills), Alakina Mann (Anne Stewart), James Bentley (Nicholas Stewart), Christopher Eccleston (Charles Stewart), Eric Sykes (pan Edmund Tuttle), Elaine Cassidy (Lydia)

Zbliża się koniec II wojny światowej. W ogromnym, starym domu na angielskiej wyspie Grace Stewart wraz z dwójką dzieci oczekuje na powrót męża z frontu. Rodzeństwo cierpi na fotofobię, alergię na światło dzienne. Najmniejszy promień światła mógłby być dla nich zabójczy. Dlatego przez całe dnie dom pogrążony jest w mroku. Grube story są szczelnie zaciągnięte. Pewnego dnia Grace przekonuje się, że w jej domu, poza nią i dziećmi, jest ktoś jeszcze.

(s.) **15.55** Wizyta w zoo **16.00** Baranek Shaun (s. anim.) **16.05** Garfield i przyjaciele (s. anim.) **16.30** Labirynt (pr. dla dzieci) **17.00** Za szkołę **17.30** Mieszkać - to sztuka (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Białe owce (pr. publ.) **18.40** Dziecięcy punkt widzenia **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.55** Losowanie Euromilionów **20.00** Niech żyją rycerze (s.) **21.00** 13 komnata Jana Kašpara **21.30** Talk-show J. Krausa **22.20** Seks w wielkim mieście (s.) **22.50** Losowanie Euromilionów **22.55** Ojciec chrzestny III (film USA) **0.25** Losowanie Szczęśliwej 10 **0.30** Córki McLeoda (s.) **1.15** Wszystko-party (talk-show) **2.00** Sabotaż (mag.).

TVC 2

6.00 Beniamin Kwiatek (s. anim.) **6.25** Bob Budowniczy (s. anim.) **6.35** Merlin, czarodziejski szczeniak (s.) **6.45** Ja i moja rodzina (s.) **7.00** Walcz o swoje **7.25** Tysiąc lat czeskiego myślistwa (cykl dok.) **7.50** Przeżyli rok 2000 **8.00** Design trend (cykl dok.) **8.15** Po czesku **8.30** Panorama **9.10** Na tropie (mag. krym.) **9.35** Życia niezwyczajne - Libuše Švormová (cykl dok.) **10.30** Pobawimy się w żołnierzy (dok.) **11.00** Pogotowie kulinarne **11.35** AZ-kwiz **12.00** Pod pokrywką (mag.) **12.25** Czarne owce (pr. publ.) **12.40** Ten nasz czeski charakter **13.10** Meduza (lista przeb.) **13.45** Złote rączki **14.05** Straszna historia (s. anim.) **14.35** Sportowcy świata: Atlanta 1996 (cykl dok.) **15.30** Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) **16.00** Eksperyment **16.25** Rodzina i ja **16.45** Francja i echa stron rodzinnych (s. dok.) **17.05** Odłamki czasu (cykl dok.) **17.25** 72 imiona czeskiej historii (cykl dok.) **17.40** Czy mnie zechcecie? **17.55** Jeszcze tutaj jestem - Jaroslav Kurzweil **18.25** Kosmopolis (mag.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Szukam pracy (mag.) **19.30** Auto Moto Revue **20.00** Cudowna planeta: Pandomania (cykl dok.) **20.50** Moja rodzina (s.) **21.30** Roy Hargrove Quintet (koncert) **22.30** Big beat (cykl dok.) **23.30** Gorodok na szczęście **23.55** I BBC się potknie **0.15** Ludzie z maneży (cykl dok.) **1.15** In Treatment (s.) **1.40** Talk-show E. Kočičkovej **2.05** Przygody nauki i techniki.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Stefanie (s.) **11.15** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.20** Lenssen i spółka (s.) **12.10** Detektyw Monk (s.) **13.05** Strażnik Teksasu (s.) **13.55** Poszukiwani (s.) **14.45** Krok za krokiem (s.) **15.15** Smallville (s.) **16.05** Wzór (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Noc na Karlsztejnie (film czes.) **21.45** Lara Croft: Tomb Raider (film kopr.) **23.35** Podniebny dramat (film USA) **1.40** 112 (mag.) **2.10** Tabu (talk-show).

PRIMA

6.20 Laboratorium Dextera (s. anim.) **6.40** Siostry (s.) **7.20** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **7.45** M.A.S.H. (s.) **8.20** Frasier (s.) **8.45** Prawo i porządek (s.) **9.45** Policja Hamburg (s.) **10.40** To morderstwo, napisała (s.) **11.40** Sprawy z Bostonu (s.) **12.35** M.A.S.H. (s.) **13.10** Pomoc domowa (s.) **13.45** Czarodziejki (s.) **14.45** Medium (s.) **15.40** Julie Lescaut (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **20.00** Skazani na siebie (film USA) **22.35** Kobra (film USA) **0.25** Coś (film USA) **2.25** Zadzwoń do jasnowidza.

WSPOMNIENIA

Dnia 4 lutego obchodziłaby setną rocznicę urodzin nasza Kochana

śp. FRANCISZKA CHARWOTOWA

z Suchej Górnej, z domu Zielonka. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą najbliżsi. GL-083

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Artur i zemsta Maltazara (4, 5, godz. 15.30); Sherlock Holmes (4, 5, godz. 17.45); Parnassus (4, 5, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum**: Opowieść wigilijna (4, 5, godz. 15.30); Raj dla par (4, 5, godz. 17.45); **KARWINA – Ex**: Kwestia rozumu (4, 5, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Herkules (4, 5, godz. 17.30); Kawasakiho růže (4, 5, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central**: Harold i Maude (4, godz. 19.00), Wyspa strachu (5, godz. 17.00); Zemský ráj to na pohled (5, godz. 19.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

OLBRACHCICE – Dyrekcja szkoły i Macierz Szkolna zapraszają na karnawał dziecięcy w niedzielę 7. 2. o godz. 15.00 do Domu Robotniczego.

▲ Zapraszamy na bal szkolny w sobotę 13. 2. o godz. 19.00 do Domu Robotniczego w Olbrachcicach. Bilety można nabyć w szkole.

SIBICA – MK PZKO oraz Macierz Szkolna zapraszają na tradycyjny bal 6. 2. o godz. 19.00 do restauracji Centrum w Ropicy (U Matyldy). Wstępne z kolacją 250 kc. Do tańca przygrywa DJ Bartnicki. W programie wystąpi zespół „Młode Oldrzychowice". Przedsprzedaż biletów w szkole sibickiej w godz. 12.00-16.00, tel.: 558 740 432.

SUCHA GÓRNA – Polska szkoła, przedszkole oraz koła Macierzy Szkolnej zapraszają na Bal Szkolny w piątek 12. 2. o godz. 19.00. W programie zespół „Suszanie", grają „Smolaři". Przedsprzedaż biletów w cenie 300 kc (miejscówka, kolacja, ciastko, kawa) od 3.-10. 2. w godz. 8.00-15.15 w szkole.

PTM – Zapraszamy na spotkanie 5. 2. o godz. 19.00 do siedziby Kongresu Polaków przy ul. Komeńskiego w Cz. Cieszynie.

CZ. CIESZYN-CENTRUM – Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze 7. 2. o godz. 15.00 do Klubu PZKO przy ul. Bożka. W programie występ chóru „Harfa" oraz prelekcja Z. Rakowskiego „Japonia i jej cuda".

ZAPISY

ORŁOWA-LUTYNIA – PSP zaprasza do zapisów do kl. 1 w dniach 4. 2. w godz. 13.00-17.00 oraz 5. 2. w godz. 8.00-13.00. Prosimy zabrać z sobą dowód osobisty oraz akt urodzenia dziecka.

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE – PSP zaprasza do zapisów do klasy 1. w dniach 8.-9. 2. w godz. 13.00-17. 00. Prosimy przynieść dowód osobisty lub paszport oraz akt urodzenia dziecka.

STONAWA – PSP zaprasza do zapisów do klasy 1. w dniu 5. 2. w godz. 8.00-16.00 w budynku szkoły na Hołkowicach.

OFERTY

WYCINANIE I PIELĘGNACJA drzew. Tel.: +48 602 716 518. GL-067

ODKUPIĘ jakiekolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoń kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-060

WYSTAWY

MIEJSKI DOM KULTURY, sala Mánesa: do 24. 2. wystawa „Karvinský salón". Czynna: po, śr, pt: 9--15, wt, czw: 9-19.

BIAŁA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 14. 2. wystawa „Filip T.A.K. – Český ráj".

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 2. 5. wystawa „Zamek w Ropicy". Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie; rynek Masaryka**: do 31. 3. wystawy „Střípky z dějin Karviné" oraz „Slované aneb jak žili naši předkové". Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89**: stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów". Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14**: 4. 2. o godz. 17.00 wernisaż wystawy „Starší doba železná"; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy". Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Masarykova třída 958**: do 28. 2. wystawa „Papierowe pieniądze"; wystawa stała „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość". Czynne wt-pt: 9-17, so: 9--13, nie: 13-17.

CO ZA OLZĄ

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-16.

Ogłoszenia do „Głosu Ludu" przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu" przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30.
e-mail: *ogloszenia@glosludu.cz*

☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027
e-mail: *ad.serwis@hudeczek.cz*

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w godz. otwarcia. Tel.: 596 312 477
e-mail: *knih-k1pl@rkka.cz*

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 3. 2. 2010

	Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, ul. 11 listopada	
	kupno	**sprzedaż**	**kupno**	**sprzedaż**
CZK	0,153	0,154	0,150	0,157
EUR	3,950	4,040	3,910	4,010
USD	2,800	2,890	2,780	2,880

	Czeski Cieszyn, „Billa"	
	kupno	**sprzedaż**
PZL	6,377	6,736
EUR	25,311	26,739
USD	18,130	19,153

(dc)

Gdzie ciągnik nie może, tam furmana wyślą

Slalom z drewnem stosowym, precyzyjne pchanie drewna dłużycowego oraz siła uciągu – takie m.in. konkurencje przygotowano dla uczestników 9. Zawodów Furmanów, które 7 lutego odbędą się w Istebnej-Tartaku.

Pomysł na imprezę zrodził się, gdy Jan Urbaczka wrócił z zawodów furmanów na Słowacji. Gminny Ośrodek Kultury uznał, że musi zorganizować podobną zabawę w Istebnej. I udało się. Impreza jest organizowana regularnie od lat i cieszy się ogromnym zainteresowaniem.

Startują w niej furmani od Wisły, przez Istebną po Zaolzie i Słowację, którzy na co dzień pracują w Beskidach przy zrywce drewna. Jak się okazuje, w górach koń i człowiek ciągle są niezastąpieni. – *Mamy nowoczesne maszyny, ale w niektórych sytuacjach tylko konie nadają się do pracy w gęstym lesie, na ostro nachylonych stokach. Traktor nigdy nie dojedzie tam, gdzie koń* – powiedział Witold Szozda, nadleśniczy Nadleśnictwa Wisła. Początek zawodów o godz. 11.00. **(gc)**

Zaolziańscy artyści na »Karwińskim Salonie«

Miejski Dom Kultury w Karwinie-Nowym Mieście regularnie, co dwa lata, przygotowuje przeglądy twórczości plastyków pn. „Karwiński salon". Ostatnia, siódma już edycja zgromadziła rekordową liczbę 30 plastyków, w tym wielu zaolziańskich Polaków. Znajdziemy tu dawnych członków Stowarzyszenia Literacko-Artystycznego, czy też obecnego Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyklów w RC – Edgara Barana, Józefa Dronga, Bronisława Firlę, Zbigniewa Kubeczkę, Bronisława Liberdę, Monikę Milerską, Halinę Szkopek oraz Waltera i Romanę Taszków. Bardzo bogata jest też oferta tematyczna i rodzajowa – od rysunku, grafiki, malarstwa, przez ceramikę i tkaninę artystyczną po rzeźbę. Wystawę w Galerii im. Josefa Mánesa w Miejskim Domu Kultury oglądać możemy do 24 lutego w poniedziałki, środy i piątki od godz. 9.00 do 15.00, wtorki i czwartki w godz. 9.00--19.00. **(ow)**

Fot. WŁADYSŁAW OWCZARZY

Fragment wystawy z obrazem Moniki Milerskiej (na pierwszym planie), rzeźbą ceramiczną Jaroslavy Rybowej i obrazami Grety Sartorisowej.

Polonia na turniej poetycki

Na czwartą edycję Ogólnopolskiego i Polonijnego Turnieju Poetyckiego zapraszają filia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Mielcu, Redakcje „Nadwisłocza" i „Wieści Regionalnych".

Konkurs organizowany jest w trzech kategoriach: młodzieżowej, dorosłych oraz polonii. Zaolziacy mogą zmierzyć swe siły w trzeciej kategorii, przeznaczonej dla polonii zagranicznej. Zainteresowani udziałem w turnieju O Srebrne Pióro Prezydenta Miasta Mielca oraz o Laury Kwartalnika „Nadwisłocze", „Wieści regionalnych" i Poetycki Exlibris, mogą do 30 marca nadesłać do biblioteki jeden wiersz swojego autorstwa.

Szczegóły konkursu dostępne są na stronie internetowej: *www.rzeszow.pbw.org.pl*. **(ep)**

Gmina dba o drogi i chodniki

Gmina Bystrzyca musi utrzymywać ponad 30 kilometrów dróg publicznych. Musi się troszczyć nie tylko o ich przejezdność w okresie zimowym, ale też naprawiać zniszczone chodniki, parkingi. Tylko na zimowe utrzymanie dróg wioska musi wyłożyć co roku około 1 mln koron, na remonty zaś kolejne 2 mln koron. – *W najbliższych latach chcielibyśmy się zająć przede wszystkim zapewnieniem bezpieczeństwa pieszych, utworzeniem nowych miejsc parkingowych oraz remontem dróg do Suchego i ze Szkubni do restauracji Na Cysarski. Te ostatnie projekty będą bardzo kosztowne, rzędu kilkanaście milionów koron, i będą realizowane co najmniej przez trzy lata. Będzie to zatem zadanie już dla nowej Rady Gminy, która powstanie po jesiennych wyborach do samorządów gmin* – mówi zastępca wójta, Roman Wróbel. Jeśli chodzi o bezpieczeństwo pieszych, bystrzyczanie zamierzają wybudować nowe chodniki wzdłuż dróg prowadzących z centrum gminy: do Trzyńca, na Szkubnię, do Suchego oraz na Pasieki. – *Także na te przedsięwzięcia będzie trzeba wyłożyć kilkanaście milionów koron, chcemy zatem zwrócić się po pomoc do państwa* – wyjaśnia Wróbel. Dodał, że obecnie trwa remont dwóch chodników – z centrum do kościoła katolickiego, a wkrótce rozpocznie się remont historycznej uliczki prowadzącej od rzeki Głuchówki do kościoła ewangelickiego. Pieniądze na te inwestycje udało się zdobyć od sponsorów, dofinansował je m.in. mieszkający w Bystrzycy współwłaściciel Huty Trzyniec, Ján Moder. **(kor)**

Spotkanie z Mirosławem Hermaszewskim

Biblioteka Śląska w Katowicach zaprasza 11 lutego o godz. 17.00 na spotkanie z gen. Mirosławem Hermaszewskim – pierwszym i jedynym polskim kosmonautą, który 27 czerwca 1978 roku jako inżynier pokładowy wraz z Rosjaninem Piotrem Klimukiem wystartował z kosmodromu Bajkonur do lotu w Kosmos na statku Sojuz-30. Spotkaniu będzie towarzyszyć promocja książki Mirosława Hermaszewskiego „Ciężar nieważkości. Opowieść pilota-kosmonauty" oraz prezentacja multimedialna. Prowadzenie – red. Jarosław Juszkiewicz (Polskie Radio Katowice). Wstęp wolny. **(r)**

GŁOS Ludu

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o., IČO: 00535613 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny: Wojciech Trzcionka, *trzcionka@glosludu.cz* ◆ Zastępca redaktora naczelnego: Tomasz Wolff, *wolff@glosludu.cz* ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, *sikoraj@glosludu.cz* ◆ Danuta Chlup, *danuta.chlup@glosludu.cz* ◆ Elżbieta Przyczko, *przyczko@glosludu.cz* ◆ Redaktor sportowy: Janusz Bittmar, *bittmar@glosludu.cz* ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, *beata.schonwald@glosludu.cz* ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e–mail: *info@glosludu.cz* ◆ *www.glosludu.cz* ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis s.r.o., Zákaznické centrum, Kounicova 2b, 659 51 Brno ◆ Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: *zakaznickecentrum@mediaservis.cz* ◆ Reklamacje – tel.: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print CZ, a.s. Ostrawa ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212–4222.

Stalownicy są w playoffs

Wtorkowy mecz w Libercu nie stanowił dla hokeistów Trzyńca wyłącznie udanej wycieczki po trzy punkty, ale definitywnie zapewnił Stalownikom start w fazie play off O_2 ekstraligi. Na pięć kolejek przed końcem zasadniczych rozgrywek już nikt nie może zepchnąć Trzyńca z elitarnej szóstki najlepszych zespołów tabeli. Jutro podopieczni trenerów Pavla Marka i Břetislava Kopřivy zagrają na wyjeździe ze Spartą Praga. Mecz w stolicy kraju rozpoczyna się o godz. 18.00. Bezpośrednią transmisję z meczu można obejrzeć na portalu internetowym *tv.hokej.cz*.

W obozie Stalowników Trzyniec panuje duże zadowolenie. – *Awans do ćwierćfinału ekstraligi był naszym planem minimum na ten sezon* – powiedział szczęśliwy trener Břetislav Kopřiva. – *Z Libercem nie mieliśmy łatwej przeprawy, zadecydowały szybkie dwie bramki strzelone w końcówce trzeciej tercji. Gospodarze z tego ciosu już się nie podnieśli.*

Z Liberca drużyna wróciła pod Jaworowy, dziś przesunie się do Pragi. Piątkowy mecz ze Spartą będzie sprawdzianem aktualnej formy przed najważniejszą częścią sezonu. W barwach gospodarzy wraca do gry obrońca René Vydarený, jeden z „bohaterów“ bijatyki w meczu ze Zlinem. Trzynieccy trenerzy powinni wystawić do gry identyczny skład, co w zwycięskim spotkaniu z Liberecem. Wczoraj z taryfą ulgową trenowali tylko Jozef Hrabal z Peterem Kanką, ale wszystko wskazuje na to, że obaj zdążą się wyleczyć do piątku. – *Hrabal narzeka na ból pleców po starciu przy bandzie z jednym z libereckich obrońców, Kanko też miał kłopoty z plecami* – powiedział „Głosowi Ludu” rzecznik prasowy trzynieckiego klubu, Ivo Pullmann. Nadal zabraknie słowackiego napastnika Jozefa Baleja. – *To chroniczny uraz i nie sądzę, żeby Jozef w tym sezonie wrócił jeszcze do gry. Lekarz klubowy jest raczej pesymistą* – stwierdził Pullmann.

Fot. BOŘIVOJ ČERNÝ

Bramkarz Liberca Marek Pinc nie patyczkował się z Tomášem Pospíšilem.

LIBEREC – TRZYNIEC 2:3

Tercje: 1:0, 0:1, 1:2. Bramki i asysty: 10. Kašpařík (Vantuch, Bartovič), 46. P. Nedvěd (Blatný, Podkonický) – 29. M. Růžička (Zíb, Cartelli), 56. Kohn (M. Růžička, Malec), 57. D. Květoň (Cartelli, Bonk). Trzyniec: Hamerlík – Platil, Cartelli, Seman, Malec, Hrabal, Zíb, Andersons, Lojek – Polanský, Polák, Tomas – D. Květoň, Bonk, T. Pospíšil – M. Růžička, Peterek, Kohn – Hampl, Ostřížek, Martynek. Liberec: Pinc – Jareš, Malkamäki, J. Moravec, Derner, Čakajík, Rýgl, Holub – Matějovský, P. Nedvěd, Podkonický – Bartovič, Kašpařík, Vantuch – Špaček, Plodek, Víšek – Ondřej, Blatný, Dušek. Sędziowali: Fraňo, Souček - Bádal, Pouzar. Widzów: 4730.

Gospodarze nie mogli jeszcze skorzystać z usług eks-trzynieckiego obrońcy Jana Výtiska, który do Liberca przeprowadził się dopiero w tym tygodniu i mecz obejrzał tylko z ławki. Trzyńczanie zagrali na cztery pełne formacje i jak widać, idealnie rozłożyli siły w meczu. W pierwszych 40 minutach zdecydowanie lepszym zespołem były libereckie Tygrysy. Gospodarzom nie udała się tylko końcówka meczu, kiedy to Stalownicy w przeciągu jednej minuty strzelili dwie bramki, jak się później okazało, na wagę zwycięstwa. Peter Hamerlík w bramce Trzyńca zaliczył już w tym sezonie dużo lepsze występy. Dziurawa trzyniecka obrona pozwalała gospodarzom na łatwe dochodzenie do czystych pozycji strzeleckich. I gdyby nie fatalna dyspozycja doświadczonego Petra Nedvěda, mecz w trzeciej tercji dogrywałby się tylko z przymusu. Stalownicy wyczuli szansę w drugiej połowie ostatniej odsłony. Nonszalancko grający Liberec w 56. minucie zaskoczył z okolicy bulika Ladislav Kohn, a w minutę później po prawie identycznej akcji Tygrysy dobił David Květoň. Takiego nokautu nie powstydziłby się nawet Andrzej Gołota.

Tabela O_2 ekstraligi

1. Pilzno	47	94	147:120
2. Zlin	47	91	145:113
3. Pardubice	47	86	160:125
4. Witkowice	47	80	145:120
5. Trzyniec	47	80	145:130
6. Sparta	47	76	141:123
7. Slavia	47	65	133:136
8. Liberec	47	64	130:140
9. Cz. Budziej.	47	63	114:138
10. Ml. Bolesław	47	61	127:132
11. K. Wary	47	61	121:135
12. Litwinów	47	61	137:173
13. K. Brno	47	54	112:143
14. Kladno	47	51	116:145

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

■ **PIERWSZA WYGRANA KARWINY**. Piłkarze MFK Karwina dopiero we wczorajszym sparingu z Witkowicami zanotowali pierwsze zwycięstwo w zimowej fazie. Pojedynek drugoligowców rozstrzygnął na korzyść Karwiny w 75. minucie napastnik Martin Opic, trafiając głową po rzucie rożnym wywalczonym przez Marcina Pontusa. Minusem spotkania jest kontuzja bramkarza Jakuba Kafki. W najbliższą sobotę o godz. 11.00 Karwina podejmuje w kolejnym sparingu GKS Tychy. Karwina (1. połowa): Kafka (10. Kučera) – Čeman, Hoffmann, Buryán, Vasilis – Ciku, Pavlík, Mišinský, Ficek – Opic, Látal; (2. połowa): Kučera – Čeman, Suchý, Vasilis, Staš – Ciku, Knoetig, Ficek, Tchami – Opic, Pontus.

■ **RANKING FIFA: NADAL BEZ REWELACJI.** Reprezentacja Polski przesunęła się z 58. na 57. miejsce w najnowszym rankingu Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA). W czołówce listy światowej bez zmian – prowadzi Hiszpania przed Brazylią i Holandią. Na dziesiątą pozycję z 24. awansował Egipt, złoty medalista ostatnich Mistrzostw Afryki.

■ **KUBOT W DOBREJ FORMIE.** Najwyżej rozstawiony polsko-austriacki debel Łukasz Kubot i Oliver Marach awansował do ćwierćfinału turnieju ATP Tour na twardych kortach w chilijskim Santiago (z pulą nagród 450 350 dolarów). Kubot i Marach wygrali w pierwszej rundzie 6:3, 7:6 (9-7) z Argentyńczykiem Juanem Ignacio Chelą i Hiszpanem Santiago Venturą. W ćwierćfinale zmierzą się ze zwycięzcami meczu pomiędzy Argentyńczykiem Brianem Dabulem i Włochem Paolo Lorenzim oraz Santiago Gonzalezem z Meksyku i Chilijczykiem Nicolasem Massu.

■ **ADAMEK OPTYMISTĄ**. Tomasz Adamek ostro trenuje przed sobotnią walką z Jasonem Estradą. Polski bokser jest optymistycznej myśli. – *Teraz już tylko szlifujemy szybkość, żadnej siły czy przeciążania organizmu* – stwierdził „Góral” po treningu z Andrzejem Gmitrukiem. Walka z Estradą będzie dla Adamka pierwszym prawdziwym starciem w wadze ciężkiej. **(jb)**

DALIBOR DAMEK, TRENER PIŁKARZY IRP CZESKI CIESZYN:

Trenujemy niczym »Czerwone Diabły«

W piłkarskim klubie IRP Czeski Cieszyn trwa przedsezonowa krzątanina. W piątoligowym zespole zajęcia odbywają się prawie codziennie, zawodnicy pauzują tylko w sobotę.

– *Trenujemy niczym Manchester United, ale wszystkim potrzebna jest dobra kondycja przed startem wiosennego sezonu* – powiedział wczoraj „Głosowi Ludu” trener Dalibor Damek. W dodatku regularnie każdą niedzielę zespół bierze udział w zimowym turnieju na sztucznej trawie w Trzyńcu. Aż do marca w Trzyńcu odbywać się będą też treningi drużyny IRP. – *Już nie możemy się doczekać nowego boiska ze sztuczną nawierzchnią w Czeskim Cieszynie. Wtedy będzie łatwiej dla wszystkich zespołów w tym regionie* – stwierdził Damek (według ostatnich danych nowe boisko w Czeskim Cieszynie oddane zostanie do użytku w czerwcu tego roku – przyp. JB).

Piłkarze IRP w dotychczasowych meczach w ramach trzynieckiego turnieju zanotowali dwa remisy i jedno zwycięstwo. W ostatniej kolejce zremisowali 2:2 z młodzieżówką Fotbalu Trzyniec, remis padł też w 1. kolejce z Ustroniem (1:1), a z wygranej cieszyli się piłkarze IRP w meczu z Nydkiem (2:1). – *Wciąż borykamy się ze słabą skutecznością w ataku. To nasza największa bolączka* – uważa Damek. W przerwie zimowej do zespołu zgłaszają się więc głównie nowi napastnicy. – *Trenuje z nami trójka słowackich piłkarzy z wyższych klas rozgrywek, mamy czas do namysłu do połowy lutego* – stwierdził Damek, który w przypadku wspomnianych Słowaków nie chiał niczego więcej zdradzić.

Pewne jest natomiast, że w wiosennej rundzie w barwach IRP zagra Anton Fizek powracający z gościnnych występów w słowackiej Czadcy. – *Będzie na pewno wzmocnieniem dla drużyny, co zresztą widać w sparingach. Fizek jak na razie w każdym meczu zdobył bramkę* – zauważył czeskocieszyński szkoleniowiec. W korzystnym świetle prezentują się też Adam Javorek z Dobrej i Aleš Ganderák z Mostów koło Jabłonkowa. Obaj należą do młodej generacji napastników i powinni wzmocnić siłę rażenia drużyny znad Olzy.

Z klubem trenuje także bramkarz Břetislav Gradek, który pomyślnie wyleczył kontuzję i z Suchej Górnej z dużym prawdopodobieństwem przeniesie się do Czeskiego Cieszyna. – *Nie ukrywam, że jesteśmy zainteresowani pozyskaniem Gradka, bo to doświadczony golkiper, a nam po stracie Mrózka potrzebny jest rutyniarz do bramki* – zapewnił Damek. Ciekawie zapowiada się też spodziewany transfer Tomáša Vlachoviča z Oldrzychowic. – *Tomek gra na prawej obronie i z tego, co słyszałem, w Oldrzychowicach radził sobie znakomicie.* Z jesiennego składu w Czeskim Cieszynie brakuje obrońcy Piotra Szmeka, który wrócił do Olbrachcic. Kontuzja zatrzymała jak na razie w domu Petra Martinka, Filipa Hradečnego i Vojtěcha Zabelkę.

W planach sparingowych figurują takie kluby, jak FK Hawierzów, Sucha Górna czy Wałaskie Międzyrzecze. Z dywizyjnym Hawierzowem podopieczni trenera Damka zmierzą się w najbliższy wtorek o godz. 18.00 na sztucznej trawie w Orłowej. Sezon piłkarski na szczeblu wojewódzkim oficjalnie rozpoczyna się 20 marca. Dalibor Damek należy jednak do osób trzeźwo spoglądających na świat. – *W połowie marca będziemy mieli jeszcze zimę za oknem i jak zawsze start rozgrywek zostanie opóźniony. Nie rozumiem, dlaczego terminarz rozgrywek przygotowywany jest w tak dyletanckim stylu.* **(jb)**

Fot. ROMAN BASELIDES

Dalibor Damek